

PROPOZYCJE USPRAWNIENIA SZKOLNEGO RUCHU TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO

Szkolne wycieczki krajoznawcze mają służyć doskonaleniu procesu dydaktyczno-wychowawczego szkół, popularyzować i upowszechniać poglądy nauczanie, wzbogacać młodzież w wiedzę o własnym regionie i kraju, służyć realizacji treści objętych programem nauczania różnych przedmiotów. Skuteczniejsze wyniki tych imprez zależą w znacznym stopniu od dokładnie sformułowanego celu programowego (dydaktyczno-wychowawczego), wyboru trasy i doboru obiektów krajoznawczo-poznawczych przeznaczonych do zwiedzenia. Te wstępne elementy każdej wycieczki powinny być opracowane na etapie szkolnym, eliminuje to improwizację i przypadkowość w dalszym toku realizacji wycieczek. Ideałem byłoby, aby tego typu wycieczki, w większości przypadków mające charakter przedmiotowych bądź wielopredmiotowych, były realizowane od strony treści programowych przez wybitnych nauczycieli geografii i historii, znawców różnych regionów kraju, świadomych treści programów nauczania tych przedmiotów w szkole oraz metod prowadzenia zajęć i ćwiczeń terenowych.

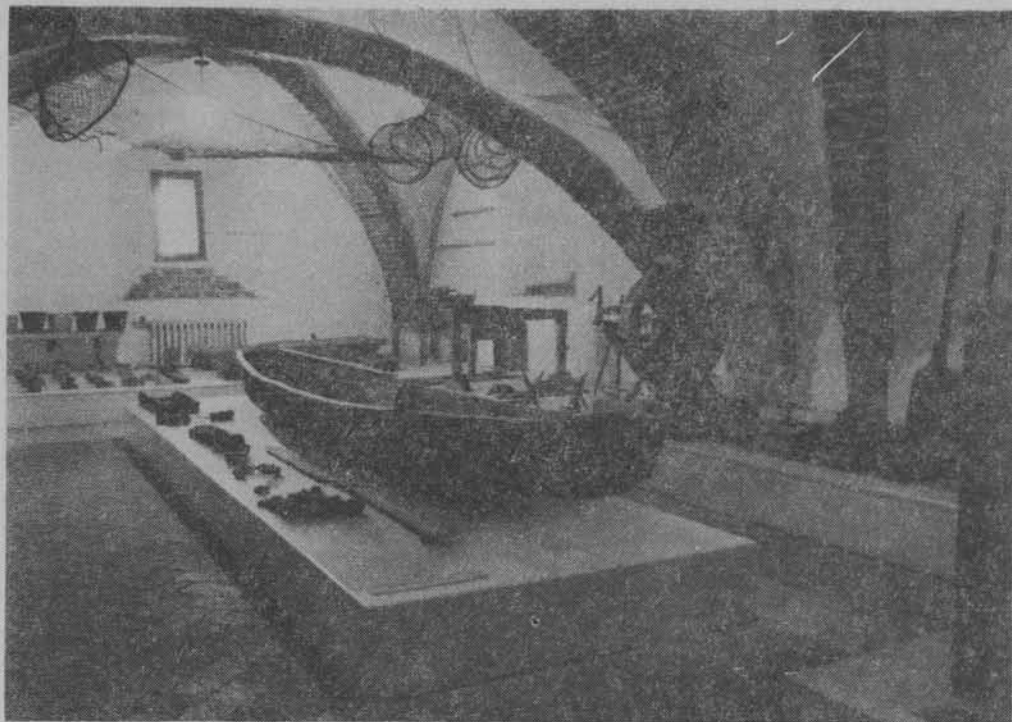
Daleko nam jednak do takich osiągnięć. Uczelnie wyższe na kierunkach geografii, historii, biologii i in. w niewystarczającym stopniu przygotowują przyszłych nauczycieli do organizowania pracy krajoznawczej w formie ćwiczeń i zajęć terenowych. Resort oświaty i wychowania oraz ogniwa PTTK nie są w stanie odrobić tych zaległości. Brak możliwości organizowania wycieczek szkoleniowych dla tej grupy nauczycieli podczas roku szkolnego w znacznym stopniu utrudnia pracę doszkalającą. Ponadto obciążony przez administrację szkolną licznymi obowiązkami formalnymi wizytator-metodyk ds. krajoznawstwa i turystyki nie jest w stanie organizować dla licznej grupy nauczycieli tego typu czasochłonnych imprez. Popra-

wa w tej dziedzinie jest jednak konieczna. Problem domaga się przedyskutowania na szczeblu Ministerstwa Oświaty i Wychowania w gronie wizytatorów-metodyków ds. krajoznawstwa i turystyki, reprezentujących wszystkie kuratoria.

Pilną sprawą jest też opracowanie takich kryteriów oceny pracy nauczyciela, aby aspekt pracy krajoznawczej także był brany pod uwagę zarówno przy ocenie jego pracy zawodowej, jak i typowaniu go do wszelkich nagród i wyróżnień. Dziwny wydaje się też fakt, że na imprezach organizowanych pod hasłem „podsumowanie roku sportowo-turystycznego” brakuje zupełnie działaczy szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego.

Odrębnym zagadnieniem jest udział nauczycieli geografii w programowaniu pracy krajoznawczej w szkołach. Ze względu na wciąż rosnące koszty wycieczek szkolnych stajemy przed koniecznością ograniczenia wyjazdów na 3-4 dni w odległe regiony kraju i planowania tras wycieczek po własnym środowisku i obszarach przyległych. Możliwości wzbogacania treści krajoznawczo-poznawczych tych imprez tkwią w charakterze środowiska przyrodniczego własnych makroregionów i ich części, ewolucji paleogeograficznej, gospodarczej i społecznej. Wykorzystaniem tego bogatego źródła wiedzy geograficznej powinni się zająć nauczyciele geografii i częściej organizować na te trasy wycieczki szkolne.

Osobą spinającą jak kłamra wszystkie ogniwa szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego jest (ma być) wizytator-metodyk problemowy ds. krajoznawstwa i turystyki, wykonujący swą funkcję przy organach administracji szkolnej szczebla wojewódzkiego. Opracowany przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania status i zakres jego obowiązków opiera się na tych samych zasadach co wizytatorów



Golub-Dobrzyń. Fragment wnętrza muzeum PTTK. Fot. H. Badowski

przedmiotowych (historyk, filolog, matematyk itd.), choć charakter jego pracy jest odmienny. Narzucony przepisami limit minimum 70 obowiązkowych wizytacji rocznie oraz skomplikowany, biurokratyzowany i nie dostosowany do charakteru zajęć system dwukrotnego w ciągu roku rozliczania się przed władzami z pracy, praktycznie eliminuje udział wizytatora-metodyka ds. krajoznawstwa i turystyki z szeregu ważnych dla krajoznawstwa szkolnego nurtów pracy. Problem ten także powinien stać się przedmiotem dyskusji na forum ministerstwa.

Stojące przed krajoznawstwem szkolnym zadania wymagają usunięcia barier, które już dziś, bądź w niedalekiej przyszłości mogą okazać się czynnikiem wysoce utrudniającym jego dalszy harmonijny rozwój. Dlatego też Ministerstwo Oświaty i Wychowania powinno:

— znolizować zasady pracy wizytatora-metodyka ds. krajoznawstwa i turystyki,

lepiej przystosowując je do specyfiki i charakteru pracy;

— spowodować, aby uczelnie wyższe kształcące przyszłych nauczycieli geografii, historii, biologii przygotowywały studentów do programowania i organizowania szeroko pojętej działalności krajoznawczo-turystycznej w środowisku młodzieży szkolnej;

— poświęcać w większym stopniu narady i konferencje z wizytatorami ds. krajoznawstwa i turystyki wypracowywaniu różnych wariantów planowania i programowania pracy krajoznawczej w szkołach;

— gratyfikować na równi z innymi nauczycieli podejmujących trud pracy krajoznawczo-turystycznej z młodzieżą szkolną;

— organizować przynajmniej raz w roku wycieczki szkoleniowe o bogatym programie krajoznawczo-poznawczym dla wizytatorów-metodyków ds. krajoznawstwa i turystyki w regiony mniej reklamowane przez biura podróży, na których

wizytatorzy sami spełnialiby funkcje przewodników i pilotów.

Dalszy rozwój turystyki i krajoznawstwa w szkole wymaga też intensywniejszego włączenia się do tej działalności ogniw PTTK, które powinny:

— zagwarantować udział wizytatorów-metodyków ds. krajoznawstwa i turystyki w różnych formach szkolenia pilotów i przewodników PTTK;

— organizować i finansować szkolenie młodzieży na młodzieżowych organizatorów turystyki;

— organizować dla tej grupy młodzieży wycieczki szkoleniowe o bogatych treściach krajoznawczych po własnym regionie;

— organizować na szczeblu oddziału

PTTK dla tej grupy młodzieży stałe naraady i konsultacje poświęcone bieżącym problemom turystyki szkolnej;

— występować do organów administracji szkolnej różnych szczebli o nadanie wyróżnień nauczycielom wybijającym się w pracy krajoznawczo-turystycznej;

— nakłaniać biura obsługi ruchu turystycznego PTTK do opracowywania tras wycieczek szkolnych w obrębie własnego makroregionu;

— zobowiązać biura ORT do nieprzyjmowania do realizacji wycieczek szkolnych 2-3-dniowych w odległe regiony kraju. Powoduje to bowiem zubożenie programu krajoznawczego i potęguje trudności organizacyjne.

ZBIGNIEW ŻOCHOWSKI

Przedstawiciel Komisji Młodzieżowej ZG PTTK

Gdynia

RAJDY KLASOWE I SZKOLNE SZANSĄ TURYSTYKI UCZNIOWSKIEJ

Pomimo obowiązującego od połowy 1977 r. zarządzenia ministra oświaty i wychowania w sprawie turystyki szkolnej, a tym samym znacznie korzystniejszych warunków dla działalności turystyczno-krajoznawczej w szkołach, obserwujemy duże dysproporcje w aktywności turystycznej uczniów poszczególnych szkół. Badania podejmowane w różnych ośrodkach oraz dane uzyskane ze statystyki szkolnej wskazują na zbyt powolny rozwój tej formy organizacyjnej procesu nauczania i wychowania oraz czynnej rekreacji. Zasadnicze przyczyny tej sytuacji są następujące:

— słabe przygotowanie dużej części nauczycieli do organizowania i prowadzenia wycieczek szkolnych;

— nagminny brak dostępnych dla wycieczek szkolnych środków transportu;

— brak środków finansowych, szczególnie na dofinansowanie uczniów będących w trudniejszych warunkach materialnych.

Badając wzajemne relacje tych przyczyn, dochodzimy do wniosku, że najważniejszą z nich są braki kadrowe, a obie pozostałe są w pewnym stopniu funkcją istniejących trudności kadrowych i z nich wynikają.

Nauczyciel, który ze szkoły i uczelni nie wyniósł nawyku wycieczkowania i odpowiedniego doświadczenia w organizacji wycieczek, zawsze będzie przedkładał nad inne, a nawet uznawał za jedyne, wycieczki autokarowe. Przyjęta obecnie formuła ich organizacji pozwala na stworzenie podczas wycieczki sytuacji możliwie najbardziej zbliżonej do „pobytu w klasie”, a tym samym nie stawia nauczyciela w nowej, nieznannej, a więc „groźnej” sytuacji. Zlecenie pełnej obsługi wycieczki wyspecjalizowanemu przedsiębiorstwu uwalnia często nauczyciela, opiekuna wycieczki od większości obowiązków związanych z jej prowadzeniem.

Oczywiście takie podejście do sprawy

przynosi straty w żywej gotówce (wysokie koszty jednostkowe wycieczki), a także zmniejsza korzyści wychowawcze i poznawcze wyniesione przez uczestników z imprezy.

Pokutuje również w wielu szkołach szkodliwy pogląd, że godne organizowania są jedynie wycieczki kilkudniowe, dalekie, do renomowanych miejsc. Znam szkoły, gdzie wybrani uczniowie, po kilku z każdej klasy VII, pojechali na kilka dni z Gdyni do Krakowa, Zakopanego i Wieliczki za 1500 zł od osoby. Znam również klasę III, która zajmując jedynie połowę miejsc wynajętego autokaru, pojechała z Gdyni do Malborka, Elbląga i Fromborka za 250 zł od osoby.

Z przykrością należy również stwierdzić, że lansowana przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania słuszną zasadą, że „poznawanie kraju należy rozpoczynać od własnego środowiska”, jest jeszcze w zbyt małym stopniu realizowana, podobnie jak nazminne jest stronięcie przez organizatorów wycieczek szkolnych od używania środków transportu publicznego (PKP, PKS, WPK).

Na podstawie doświadczeń zdobytych we współdziałaniu Młodzieżowego Klubu Turystycznego PTTK „Watra” przy Oddziale Morskim PTTK w Gdyni ze Szkołami Pośtawowymi nr 10 i 30 w Gdyni chcę przedstawić propozycje dwu imprez turystycznych, które umożliwiają wzięcie udziału każdej klasie. Może ona stanowić pomoc dla nauczycieli nie mających dużych doświadczeń turystycznych. Zdaję sobie sprawę, że podobne lub identyczne imprezy organizowane są w wielu środowiskach, znacznie lepiej. Mam jednak nadzieję, że również nasz projekt może przyczynić się do dalszego upowszechnienia wycieczkowania w szkołach.

Oto proponowane imprezy:

1. Rajd szkolny organizowany przez SKKT PTTK, drużynę harcerską, szczerp ZHP lub samorząd uczniowski z wydzielaniem odrębnych tras dla poszczególnych grup wiekowych, z identycznymi punktami kontrolnymi na każdej trasie, ale z zestawem wymagań uwzględniającym realne możliwości danej klasy.

Drużyny rajdowe (klasy) przebywają trasy wg specjalnego „rozkładu jazdy”. Trasy powinny być dobrze oznakowane na ziemi sypką farbą, każda innym kolorem, tak aby wykluczyć możliwość zbłądzenia.

Do sprawnego zorganizowania i przeprowadzenia rajdu szkolnego potrzeba ok. 50 osób (5 tras po 8 osób = 40 osób + 6 osób kierownictwa całości). Liczbę tę można odpowiednio zmniejszyć, redukując część punktów kontrolnych.

Meta rajdu powinna znajdować się w miejscu tematycznie związanym z hasłem przewodnim imprezy lub na boisku szkolnym. W rajdzie uczestniczą całe klasy (jako drużyny rajdowe) pod opieką swych wychowawców i przedstawicieli rodziców. Czas trwania imprezy nie powinien w zasadzie przekraczać 5-6 godzin. Punkty startowe poszczególnych tras powinny być zlokalizowane w miejscach umożliwiających dogodny dojazd, to samo dotyczy mety, jeżeli znajdować się ona będzie poza terenem szkoły.

2. Rajdy klasowe — organizowane przez komisję młodzieżową oddziału PTTK, wydział oświaty i wychowania, komendę hufca ZHP lub klub PTTK, mający odpowiednie doświadczenie i możliwości kadrowe. Rajdy te przeznaczone są dla poszczególnych klas, a ich hasła przewodnie i tematyka powinna być związana z treściami programowymi jednego lub kilku przedmiotów danej klasy. Przykładowo:

kl. IV — „Miasto (wieś), w którym mieszkam”,

kl. V — „Zielonym szlakiem” (ochrona przyrody),

kl. VI — „Nasze środowisko”.

kl. VII — „Szlakiem gospodarki” (przemysł, rzemiosło, reorientacja zawodowa),

kl. VIII — „Szlakiem czerwonego sztandaru” (tradycje walk rewolucyjnych i zwolenczych).

Rajdy te powinny być organizowane na tak przemyślanych trasach, aby w maksymalnym stopniu była możliwa realizacja hasła wiodącego. Liczba tras zależna jest od konkretnych potrzeb, gdyż na jednej trasie nie powinno startować więcej niż 10 klas.

Do właściwego obsadzenia wszystkich funkcji potrzeba od 30 do 50 osób.

Oba zaproponowane typy rajdów pozwalają nauczycielom, bez odpowiedniego doświadczenia turystycznego, na dokonanie „pierwszego kroku” na drodze edukacji turystycznej. Rozpoczynanie tej działalności we własnym gronie ułatwi przełamanie bariery psychicznej i pozwoli w rezultacie na coraz śmielsze uczestnictwo w różnorodnych imprezach, a w dalszej kolejności (po odpowiednim przeszkoleniu) na organizowanie imprez samodzielnie, włącznie z obozami wędrownymi.

Zgodnie z przepisami obie przedstawione imprezy mogą być organizowane podczas normalnych dni nauki i przez każdego wychowawcę zaliczane jako normalne wycieczki klasowe. Odpada więc wiele kłopotów, jakie występują, gdy chcemy zorganizować podobny rajd w niedzielę.

Organizowanie rajdów szkolnych zostało w praktyce sprawdzone w Szkole Podstawowej nr 30 i w Szkole Podstawowej nr 10. Model ten całkowicie zdał egzamin zarówno w ocenie dyrekcji i rady pedagogicznej obu szkół, jak i w opinii uczniów.

Oparcie modelu powszechnej i masowej turystyki szkolnej o klasę jako podstawowa jednostkę organizacyjno-programowa w dużym stopniu ułatwia rozwiązanie wielu problemów praktycznych, daje również wychowawcy niepowtarzalną okazję obserwowania swych podopiecznych w nowych warunkach i odkrywania niejednokrotnie tych cech ich charakteru, które uchodziły dotychczas jego uwagi. Obcowanie z przyrodą niejednokrotnie ułatwi nawiązanie głębszego kontaktu wychowawcy z wychowankiem i umożliwi zwielokrotnione oddziaływanie wychowawcze.

Ważną rolę mają tu do spełnienia komisje młodzieżowe oddziałów PTTK, wizytatorzy-metodycy ds. turystyki i krajoznawstwa KOiW oraz komendy ZHP, które powinny dopingować szkoły do organizowania własnych imprez i udzielać im w tych poczynaniach maksymalnej pomocy metodycznej i organizacyjnej.

Przykłady właściwej organizacji rajdów ogólnoszkolnych, zgłaszane przez różne



Zabytkowy wiatrak na Żuławach

województwa, pozwalają żywić nadzieję, że ta forma stanie się typowa dla powszechnej działalności turystyczno-krajoznawczej szkół.

Na zakończenie chcę jeszcze zwrócić uwagę na konieczność takiego kalkulowania kosztów udziału w tych imprezach (wpisowe, przejazdy, świadczenia), aby faktycznie mogły w nich uczestniczyć wszystkie dzieci z danej szkoły lub klasy. Godne polecenia jest również zapraszanie do współdziałania w przygotowaniu i realizacji rajdów szkolnych innych organizacji działających w szkole, jak np. Liga Obrony Kraju, Liga Ochrony Przyrody, Polski Czerwony Krzyż itd.

Kmdr por. rez. STANISŁAW DZIERŻAK
Przes Zarządu Oddziału PTTK Marynarki Wojennej
Gdynia

KRAJOZNAWSTWO CZYNNIKIEM PATRIOTYCZNEGO I INTERNACJONALISTYCZNEGO WYCHOWANIA MŁODZIEŻY

Od 10 lat, to jest od poprzedniego Kongresu w Gdańsku, program krajoznawczy stał się najważniejszą częścią działalności Oddziału PTTK Marynarki Wojennej. Wszystkie imprezy naszego Oddziału nasycone są szeroko zakrojoną działalnością krajoznawczą. Organizuje się specjalne imprezy z konkursami, pokazem przezroczycy i filmów krajoznawczych, spotkania z ciekawymi ludźmi — twórcami naszej rzeczywistości, działaczami gospodarczymi, znawcami dziejów ojczyźnych, weteranami, działaczami ruchu robotniczego.

Głównym celem naszej działalności krajoznawczej jest wychowanie patriotyczne i internacjonalistyczne młodzieży wojskowej i cywilnej, potencjalnych kandydatów do służby wojskowej. Dlatego wszystkie nasze imprezy turystyki kwalifikowanej podporządkowane są temu celowi. Świadczą już o tym same nazwy imprez, które prowadzą turystów, młodych i starszych po najpiękniejszych szlakach Ziemi Gdańskiej i całego Wybrzeża.

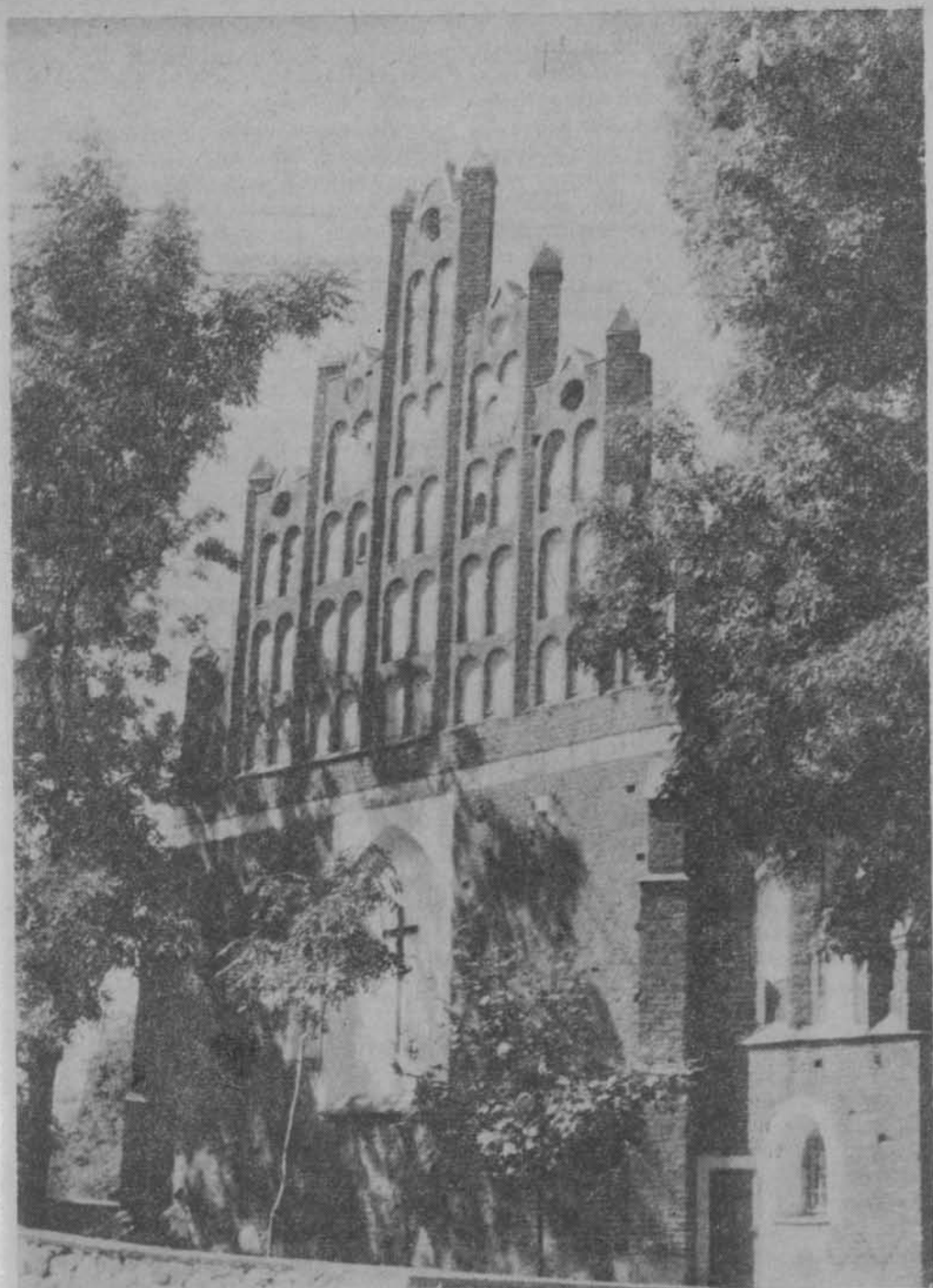
Kalendarz imprez turystycznych Marynarki Wojennej otwiera rajd na raty „Szlakami Czerwonogwiezdnych”, organizowany w styczniu i lutym przez Klub Turystyki Pieszkiej „MARWOJEK”. Prowadzi on corocznie zmienianymi nieznakowanymi szlakami do miejsc upamiętnionych walką i zwycięstwem żołnierzy Armii Radzieckiej w 1945 r. Mamy na ziemi gdańskiej kilka wielkich zbiorowych cmentarzy wojskowych, na których spoczywa 3-6 tys. poległych w walkach o wyzwolenie polskiego Wybrzeża żołnierzy z czerwonymi gwiazdami na czapkach. Pokazujemy młodzieży szkolnej, harcerskiej i wojskowej te rzadko odwiedzane w okolicach Trójmiasta miejsca, w których młodzi turyści-krajoznawcy oddają hołd poległym wyzwolicielom.

Organizujemy zloty z okazji wyzwolenia

Warszawy i Wybrzeża, w Dniu Armii Radzieckiej oraz typowo młodzieżowe rajdy, jak „Granicami Gdyni”, który w ostatnich latach kończy się na terenie Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte i połączony jest z jej zwiedzaniem. Organizujemy imprezy z udziałem młodzieży, ale staramy się nie zastępować, nie wyręczać młodych w tej działalności. Stawiamy im zawsze konkretne zadania organizacyjne. W rajdzie „Śladami Pradolini”, podczas 6 etapów proponujemy uczestnikom udział w 8-10 konkursach krajoznawczych. Część tych konkursów przygotowują i przeprowadzają działacze młodzieżowi. W rajdzie „Szlakami walk o Polskę Ludową” w organizowaniu konkursów pomagają nam młodzież z Młodzieżowego Klubu Turystycznego „Watra” z Oddziału Morskiego PTTK w Gdyni, z którym to Klubem łączy nas ścisła współpraca. Powierzamy także organizację niektórych imprez oddziałowych kołom marynarskim PTTK z okrętów i jednostek. Proponują one start w takich rajdach jak „Szlakiem budowli obronnych Gdańska”, „Szlak obrony Oksywiu”, „Wędrowki kaszubskie”, „Szlakiem wyzwolenia Ziemi Wolińskiej” itp.

Często jesteśmy inicjatorami działalności krajoznawczej dla miasta Gdyni. Aby skuteczniej włączać się w wychowanie młodzieży, organizujemy we współpracy z braćmi oddziałami PTTK — Morskim i Zakładowym przy Stoczni im. Komuny Paryskiej — seminaria krajoznawcze dla aktywu. Co roku odbywają się 2-3 takie seminaria, których celem jest krzewienie wiedzy o naszym regionie i o jego obronności ludowej.

W ostatnich latach organizowaliśmy imprezy „Turystyka a zdrowie”, na 35-lecie wyzwolenia Wybrzeża, LWP i Polski Ludowej, „Turystyka kwalifikowana a



Kościół gotycki z 1 poł. XIV w. w Golyminie, w woj. ciechanowskim. Fot. Janusz Zmudziński

krajoznawstwo" itp. W 1980 r. więcej czasu poświęcimy na zapoznanie działaczy z problematyką ochrony przyrody i środowiska. W tym celu zorganizowaliśmy już zimą i wiosną cykl prelekcji krajoznawczych, przygotowujemy jeszcze seminarium „Walka o czystość Bałtyku” oraz z okazji przypadającego w tym roku 35-lecia Marynarki Wojennej PRL. Zapewniamy na tego rodzaju spotkaniach nie tylko dobrych wykładowców, znawców zagadnień, ale również możliwość zwiedzania interesujących obiektów zabytkowych i współczesnych, okrętów i jednostek. Seminarium w 35-lecie PRL odbyło się w Stoczni im. Komuny Paryskiej i połączone zostało ze zwiedzaniem tej fabryki największych w Polsce statków oceanicznych. Seminarium nt. turystyki kwalifikowanej odbyło się w Morskim Instytucie Rybackim i połączone było ze zwiedzaniem Muzeum Oceanograficznego i Akwarium Morskiego w Gdyni. Seminarium w 35-lecie Marynarki Wojennej planujemy na okręcie-muzeum „Błyskawica”, na którym działa także nasze koło przewodników PTTK. Na zakończenie każdego roku organizujemy przeglądy przezroczy krajoznawczych i konkursy kronik kół i klubów nie tylko wojskowych, ale i cywilnych. Współpracujemy z Inspektoratem Oświaty

i Wychowania w Gdyni oraz z wieloma szkołami z terenu miasta, których młodzież pod opieką wychowawców startuje w naszych licznych imprezach.

Proponuję w imieniu turystów w marynarskich mundurach:

1) traktować działalność turystyczno-krajoznawczą jako doskonały poligon wychowania patriotycznego i internacjonalistycznego młodych Polaków;

2) szerzej włączyć młodzież szkolną do popularnych imprez turystyki kwalifikowanej organizowanych przez Wojsko Polskie;

3) prowadzić młodych Polaków-krajoznawców na pola bitew i szlaki chwały ludowego Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej;

4) łączyć elementy rekreacyjne z krajoznawstwem, z wychowaniem patriotycznym i obronnym;

5) przez seminaria i sympozja krajoznawcze przygotowywać kadrę działaczy PTTK do pracy z młodzieżą.

W ten sposób zrealizujemy hasło naszych poprzedników, twórców polskiego krajoznawstwa: „Przez poznanie do umiłowania, przez umiłowanie do czynów ofiarnych” na rzecz naszej ukochanej Ojczyzny.

HENRYK TOMKIEWICZ

**Przewodniczący Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK
Warszawa**

ODZNAKA „SIEDMIOMIŁOWE BUTY”

Dane statystyczne, którymi dysponujemy, wskazują na duży udział młodzieży w imprezach turystyki pieszej. Szczególnie w rajdach ten udział jest dominujący: 75, a często 90 proc. uczestników to młodzież szkolna. W związku z tym od wielu już lat Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK starała się, aby przodownikami czy kandydatami na przodowników turystyki pieszej były przede wszystkim osoby związane ze środowiskami młodzieżowymi: ucz-

niowie ostatnich klas szkół średnich, członkowie studenckich kół PTTK, ludzie pracujący w środowiskach młodzieżowych, a więc nauczyciele i działacze harcerscy. Obecnie na ok. 5 tys. przodowników turystyki pieszej, blisko $\frac{1}{3}$ działa w środowiskach młodzieżowych, organizując bezpośrednio turystykę dla młodzieży, prowadząc wycieczki lub obozy wędrowne.

Pewną innowacją, wprowadzoną przez nas przed 10 laty, było nadanie zespo-

łom przewodnickim pracującym w środowiskach młodzieżowych, przede wszystkim przy komendach chorągwi i hufców ZHP, prawa przyznawania odznak turystyki pieszej. Odbyna się to bezpośrednio w tych środowiskach, bez potrzeby przychodzenia do komisji oddziałowych bądź wojewódzkich.

Od pewnego czasu odczuwaliśmy w turystyce pieszej brak odznaki, która mogłaby być przyznawana dzieciom poniżej lat 10. Są w tej grupie dzieci uprawiające turystykę pieszą z rodzicami. Dotychczas rodzice otrzymywali odznaki, a dzieci nie, co rodziło zawsze jakieś drobne problemy. Mamy ponadto setki tysięcy najmłodszych uczestników rajdów, często do lat 10, którzy też nie mogli zdobywać odznak turystyki pieszej.

Bezpośrednim bodźcem do ustanowienia takiej odznaki był zapowiedziany udział PTTK w obchodach Międzynarodowego Roku Dziecka oraz jednocześnie zalecenie objęcia działalnością turystyczno-krajoznawczą młodzieży szkolnej z klas I-IV. Wystąpiliśmy więc na początku 1979 r. do Zarządu Głównego PTTK z propozycją ustanowienia odznaki dla najmłodszych turystów. W marcu 1979 r. Zarząd Główny ustanowił taką odznakę, której dano

nazwę „Siedmiomilowe buty”. Odznaka ta została włączona do systemu odznak turystycznych PTTK, a jej zdobywanie przez dzieci zainaugurowano w dniu Święta Dziecka 1 czerwca 1979 r.

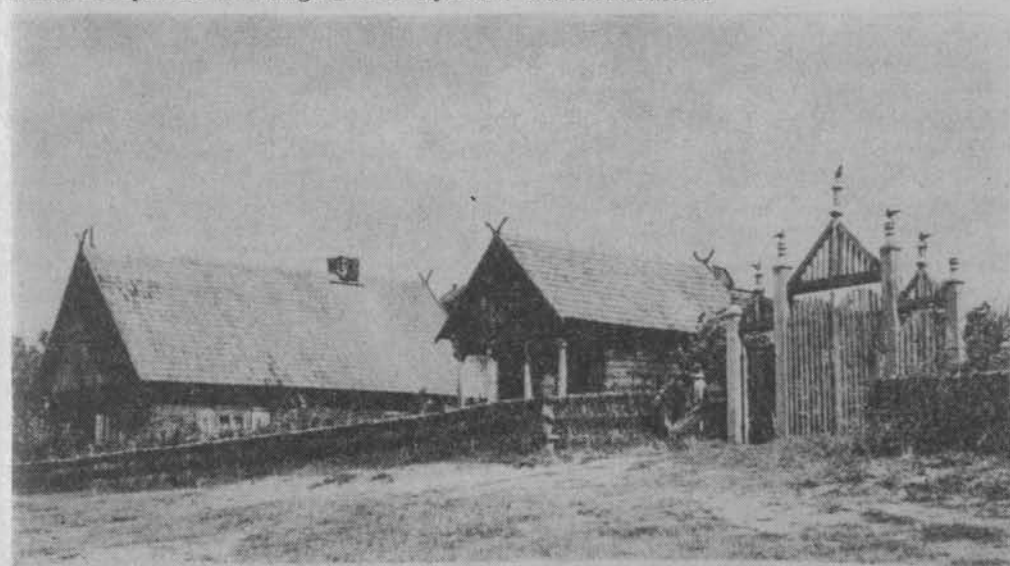
Odznaka jest dwustopniowa:

— I stopień („Srebrne buty”) uzyskuje się za przebycie w wycieczkach pieszych 30 km, z tym że dzienny przemarsz nie może przekraczać 8 km,

— II stopień („Złote buty”) uzyskuje się za przebycie 50 km, z tym że dzienny przemarsz nie może przekraczać 12 km.

Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK, występując o ustanowienie odznaki, miała na względzie potrzebę zachęty i satysfakcji, jaką powinno otrzymać dziecko za systematyczne uprawianie turystyki, co sprzyja poznawaniu najbliższej okolicy miejsca zamieszkania jako wstępu do poznawania regionu i rodzinnego kraju. Wprowadzenie odznaki stanowi ponadto czynnik zobowiązujący przewodników turystyki pieszej do organizowania specjalnych imprez dla dzieci, w których powinno się uwzględniać obserwację zjawisk przyrodniczych i pracy człowieka, przystępne przekazywanie piękna budowli zabytkowych, a także czas na gry i zabawy ruchowe. Na takich wycieczkach i rajdach

Skansen kurpiowski w Nowogrodzie Łomżyńskim. Fot. J. Mazowiecki



ich młodzi uczestnicy powinni też uzyskać podstawowe informacje o Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym.

W 1979 r. odznaka „Siedmiomilowe buty” została spopularyzowana przez jednostki Towarzystwa w ponad 20 województwach. Bardziej szczegółowe dane z województw kaliskiego, łódzkiego, toruńskiego, wrocławskiego i zamojskiego, gdzie zorganizowane zostały turystyczne impre-

zy dziecięce — często liczne i bardzo pomysłowe — wskazują, że odznaka „Siedmiomilowe buty” zyskała popularność. Jednocześnie organizatorzy tych imprez sygnalizują zjawiska nieprzewidziane przez inicjatorów odznaki: często razem z dziećmi przychodzą na dziecięce rajdy rodzice, którzy dotychczas nie uprawiali turystyki.

KAZIMIERZ DENEK

Zakład Dydaktyki Ogólnej Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza
Poznań

MODEL OPIEKUNA SZKOLNEGO KLUBU KRAJOZNAWCZO-TURYSTYCZNEGO PTTK¹

Nauczyciele pełniący obowiązki opiekunów działalności krajoznawczo-turystycznej szkolnych klubów krajoznawczo-turystycznych PTTK, klubów turystycznych ZHP, zespołów młodzieżowych PTSM, klubów młodego turysty, pedagogdy sprawujący funkcje: organizatorów rajdów, zjazdów, zlotów turystycznych, kierowników wycieczek i obozów odgrywają istotną rolę jako realizatorzy systemu dydaktyczno-wychowawczego nowoczesnej szkoły. Sprawują oni niezwykle ważne i odpowiedzialne funkcje nauczycieli specjalistycznego przedmiotu — kraju ojczystego.

Doceniając zaangażowanie i aktywność społeczną, jak również wkład w dotychczasową działalność i rozwój szkolnych klubów krajoznawczo-turystycznych PTTK przez ich opiekunów — uznając, iż dalszy rozwój Towarzystwa w środowisku młodzieży szkolnej uzależniony jest głównie od ich aktywnej działalności — Zarząd Główny PTTK podjął uchwałę, że opiekunowie SKKT należą z dniem 1 stycznia 1979 r. do kadry Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Zasadnicza rola w wywoływaniu zaciekawienia, w rozwoju zainteresowania i zamiłowania do turystyki i krajoznawstwa wśród młodzieży szkolnej przypada opiekunom szkolnych klubów krajoznawczo-turystycznego PTTK (SKKT PTTK). Dzieje się tak dlatego, ponieważ SKKT PTTK w ścisłym współdziałaniu z ZHP, PTSM i ZNP są zasadniczym ogniwem pracy krajoznawczo-turystycznej w szkole.

Powstaje pytanie, jak wykorzystać w działalności SKKT PTTK olbrzymie możliwości wychowawcze, które tkwią immanentnie w krajoznawstwie i turystyce, jak oddziaływać na młodzież, by proces kształcenia prowadzony w aspekcie krajoznawstwa i turystyki przyniósł najlepsze efekty.

Decydujące znaczenie i bezpośredni wpływ na efekty pracy klubów ma osoba opiekuna SKKT i PTTK. Jest on bezustannie obserwowany i stale poddawany ocenie. Jakimi zatem cechami powinien charakteryzować się nauczyciel, którego kreujemy na opiekuna SKKT PTTK? Odpowiadając nieco żartobliwie na to pytanie, można określić, że nie ma takich zalet, których nie powinien posiadać opiekun SKKT PTTK.

¹) Referat złożony do protokołu. Z jego fragmentami zapoznali uczestników obrad Eugeniusz Kameduła.

Najogólniej można powiedzieć, że opiekun SKKT PTTK powinien być przygotowany do wykonania specyficznej służby społecznej, jaką jest działalność dydaktyczno-wychowawcza realizowana w formie zajęć krajoznawczo-turystycznych. O powodzeniu jej decyduje nie jedna wybrana cecha osobowości, lecz cały ich zespół. Nie znaczy to jednak, że nie występują takie cechy osobowości człowieka, które są szczególnie pożądane w tej działalności i które sprzyjają urzeczywistnieniu programu szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego.

Trzeba pamiętać, że nauczyciel sprawujący opiekę nad szkolnym klubem krajoznawczo-turystycznym PTTK jest z reguły głównym czynnikiem działalności turystyczno-krajoznawczej wśród młodzieży. Co osłabia, a co buduje jego autorytet w tej działalności, jakimi cechami powinien odznaczać się wzorowy opiekun SKKT, aby działalność krajoznawczo-turystyczna w szkole była efektywna, ciekawa i dająca uczniom maksimum zadowolenia?

Odpowiedzi na te pytania przyniosły m. in. wyniki badań ankietowych, obejmujących ponad 2 tys. uczniów z 24 szkół w 10 województwach. Badania podjęte były w 1980 r. przez Zakład Dydaktyki Ogólnej Instytutu Pedagogiki i Podyplomowe Studium Kultury i Turystyki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Wyniki badań wskazują na zbieżność w traktowaniu wzoru osobowościowego opiekuna działalności krajoznawczo-turystycznej w szkole przez młodzież i literaturę przedmiotu. Zarówno autorzy opracowań z zakresu krajoznawstwa i turystyki w szkole, jak również młodzież uważają, że opiekun SKKT PTTK powinien być nauczycielem posiadającym wzorowe przygotowanie pedagogiczne i krajoznawczo-turystyczne, dobrym organizatorem, zainteresowanym szczerze pracą krajoznawczo-turystyczną, przekonanym o wyjątkowo dużych jej walorach poznawczo-wychowawczych, ideowych, hedonistycznych i zdrowotnych, człowiekiem lubiącym młodzież, liczącym się z jej potrzebami, pragnieniami, umiejącym stworzyć atmosferę życzliwości i swobody oraz zaintere-

sować uczniów krajoznawstwem i turystyką.

Ponadto opiekuna SKKT PTTK powinny cechować: optymizm życiowy, rzetelność, konsekwencja w postępowaniu, bezinteresowność, skromność, umiejętność prezentowania własnego zdania w kwestiach walorów krajoznawstwa i turystyki, zdolności do nieszablonowego działania, uwzględniającego indywidualne właściwości każdego ucznia, wrażliwość na piękno ojczyzno-ego kraju, wymagający stosunek wobec siebie, umiejętność hamowania tych myśli, uczuć i pragnień, które przeszkadzają osiągnięciu założonych celów i zadań krajoznawczo-turystycznych, konsekwencja w dążeniu do wytkniętego celu. Jedni i drudzy podnoszą, że efektywna działalność krajoznawczo-turystyczna w SKKT PTTK wymaga od jej opiekuna taktu, cierpliwości, opanowania, sztuki rzeczowej argumentacji, oddziałującej na

Kapitularz z 1 poł. XIII w., w którym mieści się muzeum PTTK, w Sulejowie — Podklasztorze. Fot. Czesław Abratkiewicz



młodych krajoznawców i turystów racjonalnie i emocjonalnie.

Współczesny nauczyciel — opiekun działalności krajoznawczo-turystycznej w szkole — nie może w swojej pracy kierować się jedynie własną intuicją i doświadczeniem, choćby nawet najbogatszym. Podstawowym czynnikiem orientacyjnym w tej działalności są badania porównawcze nad efektywnością formułowanych przez niego celów i zadań pracy krajoznawczo-turystycznej i stosowanych w niej form, metod i środków jej realizacji.

Wszystkie wymienione cechy wzorowego opiekuna SKKT PTTK kształtują się w rezultacie kształcenia i ustawicznego dokształcania i doskonalenia kadr dla potrzeb krajoznawstwa i turystyki w szkole.

Nakreślona przez znawców literatury przedmiotu oraz młodzież sylwetka opiekuna SKKT stanowi wzór, do którego należy dążyć. Zachodzi tylko pytanie, w jakim stopniu wzór postulowany (założony) przystaje do rzeczywistości szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego? Innymi słowy, czy i ilu mamy takich nauczycieli przygotowanych, zaangażowanych i chętnych do pracy krajoznawczo-turystycznej z młodzieżą? Ilu mamy młodych opiekunów SKKT PTTK? W 24 badanych szkołach tylko 5 z nich nie przekroczyło 30 lat. Ten fakt powinien wzbudzać refleksję. Dlaczego w działalności krajoznawczo-turystycznej w szkole jest mało młodych nauczycieli? Stawiając to pytanie, bynajmniej nie lekceważę znaczenia opiekunów SKKT PTTK w sile wieku. Są oni podporą SKKT i jego siłą moralną. Żeby jednak mogli oni przekazywać swoje doświadczenia krajoznawczo-turystyczne, muszą mieć wokół siebie młodych nauczycieli podejmujących trud opiekunów SKKT PTTK. Musimy o tym pamiętać, aby móc rozwijać działalność krajoznawczo-turystyczną w szkole pręźnie i zdecydowanie.

Skąd brać nauczycieli — opiekunów

działalności krajoznawczo-turystycznej w szkołach, którzy odpowiedzialiby przedstawionym wymaganiom? Potrzebom krajoznawstwa i turystyki współczesnej szkoły, przygotowującej społeczeństwo do racjonalnego organizowania i spędzania wolnego czasu nie może podołać kadra przygotowywana w czasie różnego rodzaju szkoleń, podejmowanych od 1969 r. przez władze szkolne, PTTK, organizacje młodzieżowe i PTSM. Są one tylko namiastką właściwego kształcenia krajoznawczo-turystycznego wśród młodzieży. Zadania są tu ogromne. Rozwiązanie problemu kadr dla potrzeb krajoznawstwa i turystyki można jedynie osiągnąć przez objęcie studentów w zakładach kształcenia nauczycieli systematycznymi zajęciami z zakresu krajoznawstwa i turystyki. Zatem trzeba wprowadzić do programu nauczycielskich studiów w uniwersytetach i WSP przedmiot „Podstawy krajoznawstwa i turystyki”. Warto w tym zakresie odwołać się do piętnastoletniego dorobku Podyplomowego Studium Kultury i Turystyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Wzbogacenie programu studiów pedagogicznych o zajęcia z krajoznawstwa i turystyki będzie w efekcie tańsze niż kształcenie kursowe i postawi działalność krajoznawczo-turystyczną w szkole na trwałych podstawach zdobyczy pedagogiki i nauk z nią współpracujących, osiągnięciach metodologii badań pedagogicznych i metodyki prowadzenia zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych. Powinno ono iść w parze z intensyfikacją szkolenia młodzieżowych organizatorów turystyki PTTK. Wszyscy absolwenci studiów na kierunkach nauczycielskich po zdaniu egzaminu z zajęć dotyczących podstaw krajoznawstwa i turystyki oraz odbyciu praktyki kolonijnej i obozowej powinni uzyskać uprawnienia organizatorów turystyki w środowisku młodzieżowym, kierowników wycieczek i obozów wędrownych oraz instruktorów krajoznawstwa regionu.